

MIEJSCOWA na weekend

nr 16/964, GAZETA BEZPŁATNA
TYGODNIK POWIATU LEGIONOWSKIEGO

Rozpylanie
bezpieczeństwa

s. 5



Wizytacja pierwsza klasa

Budowa nowego skrzydła najstarszej legionowskiej podstawówki szybko zmierza do szczęśliwego finału. Mimo to, swoim zwyczajem, przedstawiciele inwestora kolejny raz sami ocenili postęp robót. I znów wykonawca otrzymał od nich piątkę z plusem

s. 3

Przepis
od



s. 10

Wpadli
przy
tablicy

s. 2



Palący problem
ciepła

s. 7



Legionowianka,
jakich mało

s. 4



Reklama
tel. 797 175 329
reklama@miejscowa.pl

Zagrywka
w przyszłość

s. 14



Wpadli przy tablicy

Najpierw nie zapłacili za benzynę, później próbowali uciekać przed policją, a na koniec okazało się jeszcze, że posiadają narkotyki i posługują się cudzą tablicą rejestracyjną. Do zatrzymania przestępców doprowadził dzielnicowy z komisariatu w Jabłonie.



foto. arch.

To właśnie on na jednej z ulic w Jabłonie zauważył poszu-

kiwany samochód, w którym siedziało dwóch mężczyzn

odpowiadających rysopisowi podanemu przez pracownika stacji benzynowej, z której wcześniej obaj ukradli paliwo. Długo się nie zastanawiając, dzielnicowy próbował ich zatrzymać. Mężczyźni zlekceważyli jednak sygnały świetlne oraz dźwiękowe i zaczęli uciekać. Po krótkim pościgu zastali jednak zatrzymani.

Autem kierował 37-latek, a pasażerem był jego o rok młodszy kolega. Obaj są mieszkańcami powiatu garwolińskiego. Na dodatek w pojeździe policjanci znaleźli jeszcze amfetaminę. Ok-

zało się też, że chcąc uniknąć odpowiedzialności za kradzież paliwa, mężczyźni zmodyfikowali tablice rejestracyjne, nakładając na oryginalną część numery rejestracyjne z innego pojazdu.

Po zebraniu materiału dowodowego śledczy z jabłonowskiego komisariatu przedstawili mężczyznom zarzut oszustwa. Starszy z nich dodatkowo odpowie za posiadanie środków odurzających oraz niezatrzymanie się do kontroli drogowej.

ZIG

Mazda odzyskana

Kryminalni z Legionowa odzyskali niedawno samochód osobowy marki Mazda, który kilka dni wcześniej został skradziony z terenu Warszawy. Auto stało na parkingu przed jednym z legionowskich sklepów.



Policjanci zwrócili uwagę na to, że mimo padającego deszczu w aucie jest otwarty szyberdach. Uchyłona w nim też była kłapa silnika. Samo auto nie było natomiast zamknięte. Czujni funkcjonariusze szybko sprawdzili pojazd w policyjnym systemie informatycznym i okazało się, że auto jest poszukiwane. Według danych, jakie widniały w

systemie, samochód został skradziony kilka dni wcześniej z terenu Warszawy.

Po wykonaniu czynności procesowych skradziony pojazd został zabezpieczony na policyjnym parkingu. O odnalezieniu auta został również powiadomiony jego właściciel.

zig



foto. KP PSP Legionowo

Pożar w Izbicy

W niedzielę (18 kwietnia) przed godziną 10.00 do Powiatowego Stanowiska Kierowania Państwowej Straży Pożarnej w Legionowie wpłynęło zgłoszenie o pożarze w budynku gospodarczo-mieszkalnym w miejscowości Izbica w gminie Serock.

Na miejsce zadysponowano cztery zastępy straży z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej w Legionowie i po jednym z Wojskowej Straży Pożarnej w Zegrzu oraz Ochotniczych Straży Pożarnej z Woli Kiełpińskiej, Serocka i Stanisławowa Zegrzyńskiego. Po dotarciu na miejsce strażacy stwierdzili, że ogniem było objęte jedno z pomieszczeń socjalnych. Z płonącego budynku ratownicy wyprowadzili mężczyznę. Był on przy-

tomny, ale poważnie poparzony, dlatego natychmiast udzielono mu pierwszej pomocy.

Rozwijający się pożar został na szczęście szybko oparzony i nie zdołał przedostać się na sąsiednie budynki mieszkalne. Poparzony mężczyzna trafił natomiast do szpitala. Akcja gaśnicza w Izbicy trwała około godziny.

Zig



foto. arch.

Zakaz z promilami

Policjanci z legionowskiej drogówki zatrzymali kolejnego nietrzeźwego kierującego. Przy okazji wyszło też na jaw, że ma on trochę więcej na sumieniu, niż tylko prowadzenie pojazdu mechanicznego pod wpływem alkoholu.

Jadący z fantazją 46-letni kierowca mercedesa został zatrzymany na terenie Wieliszewa. Policjanci od razu wyczuli od niego woń alkoholu. Badanie alkomatem wykazało, że w jego organizmie krążyło go ponad pół promila. Okazało się też, że 46-latek ma zakaz kierowania

pojazdami obowiązujący jeszcze do maja tego roku. Wydał go sąd w Nowym Dworze Mazowieckim. Za kierowanie w stanie nietrzeźwości oraz złamanie sądowego zakazu mężczyźnie grozi do pięciu lat pozbawienia wolności.

Zig

Trawka w majtkach

Legionowscy policjanci zatrzymali ostatnio 19-letniego mężczyznę, przy którym znaleziono marihuanę. Za posiadanie narkotyków grozi mu teraz do trzech lat więzienia.



foto. arch.

W trakcie nocnego patrolu policjanci zwrócili uwagę na zaparkowanego volkswagena. Siedziały w nim trzy osoby: dwie kobiety i mężczyzna. Gdy funkcjonariusze do nich podeszli, z wnętrza pojazdu wyczuli charakterystyczną woń marihuany. Przy 19-latku mundurowi ujawnili młynek do jej mie-

lenia. Znaleziono też przy nim same narkotyki. Trawkę mężczyzna ukrył w... swojej bieliźnie. Spragniony odlotu 19-latek odpowie teraz za posiadanie środków odurzających. Podejrzany przyznał się do winy i dobrowolnie poddał się karze.

zig

Wizytacja pierwsza klasa

Nawet gołym okiem widać, że budowa nowego skrzydła najstarszej w Legionowie szkoły podstawowej szybko i sprawnie zmierza do szczęśliwego finału. Mimo to władze miasta oraz realizującej inwestycję spółki KZB postanowili w ubiegłym tygodniu osobiście ocenić postęp robót. Nie po raz pierwszy i z pewnością nie ostatni. Tym razem znów wykonawca otrzymał od nich piątkę z plusem.



Jeszcze całkiem niedawno metalowy pawilon przy Szkole Podstawowej nr 1 dopiero zaczynał znikać z miejskiego krajobrazu. Teraz, po kilku miesiącach, widać już obiekt, któremu ustąpił on miejsca. I trzeba przyznać, że jest na co popatrzeć. A po oddaniu nowego skrzydła budynku do użytku będzie jeszcze lepiej. – Jest on budowany według nowoczesnych standardów: w każdej sali znajdzie się pełne wyposażenie, w tym projektory czy stanowiska komputerowe. Tak więc jest to obiekt na miarę XXI wieku – ocenia kierownik budowy Grzegorz Biały.

Byłe do września

Ślusznie uważając, że pańskie oko konia tuczy, powstającą właśnie nową część najstarszej miejskiej podstawówki odwiedzili w środę przedstawiciele inwestora. Zarówno z perspektywy ratu-

sza, jak i realizującej zadanie spółki KZB rozbudowa „jedynki” stanowi w tej chwili nie tylko oświatowy priorytet. – Bardzo mi zależało na tym, żeby tutaj być i żeby zobaczyć postęp prac. Robimy wszystko, aby pierwszego września mógł tu zabrzmieć pierwszy dzwonek. To bardzo istotne, żeby ta inwestycja zakończyła się zgodnie z planami – jest zdania Piotr Zadrozny, zastępca prezydenta Legionowa.

Jak na miejscu przekonali się goście, owym planom nic, póki co, nie zagraża. – Wszystkie roboty są tu wykonywane zgodnie z harmonogramem, bez najmniejszych zastrzeżeń. Dlatego uważamy, że na pierwszego września będziemy w stanie oddać wszystkim dzieciom oraz nauczycielom piękne, przestronne i wesołe sale lekcyjne. Tego oczekują od nas zarówno uczniowie, jak również ich rodzice – mówi Irena Bogucka, prezes zarządu KZB Legionowo. Kierownik bu-

dowy z kieleckiej spółki Eko-Invest jest przekonany, że jego ludzie nie zawiodą. Zwłaszcza że na tym etapie inwestycji już niestraszna jest jej kiepska pogoda. – Na chwilę obecną mamy zakończony stan surowy budynku. Obecnie trwają wewnętrzne i zewnętrzne prace instalacyjne oraz wykończeniowe. Na obecną chwilę zaawansowanie prac instalacyjnych oceniam na 70-80 procent, tak więc teraz skupiamy się przede wszystkim na pracach wykończeniowych budynku – dodaje Grzegorz Biały.

Jakościowa rewolucja

Najbardziej z takiego obrotu sprawy cieszy się oczywiście cała społeczność „jedynki”. Na czele z najmłodszymi uczniami, gdyż to głównie oni mieli zajęcia w szkolnym blaszaku. Radość jest uzasadniona, bo postawiona tylko „na chwilę” metalowa prowizorka przez kilka dekad dała się wszyst-

kim użytkownikom we znaki. – Niestety z każdym rokiem warunki były coraz trudniejsze, zarówno w porze zimowej, jak i letniej. Bo albo padał śnieg, który zalegał na dach i nie wiedzieliśmy, czy coś złego się nie zadzieje i dach się nie załamie, albo kiedy padał deszcz, to kapało nam z dachu. Problemy były też z elektryką, z hydrauliką, pojawiały się jakieś dziury, więc latem było bardzo gorąco, z kolei zimą występowały problemy z dogrzaniem tego budynku – wymienia jego wady Ewa Jabłońska, dyr. Szkoły Podstawowej nr 1 w Legionowie.

W tym, który go zastąpił, takie niedogodności już się nie poja-



wią. Na powierzchni prawie 2100 metrów kwadratowych powstaje teraz 11 oddziałów lekcyjnych, przeznaczonych według projektu dla 160 uczniów oraz 15 pracowników. – Będą tutaj duże, oświetlone naturalnym światłem korytarze, piękna szatnia, a do tego modernizacji zostaną też poddane kuchnia i jadalnia, dzięki cze-

mu jeszcze większa liczba dzieci będzie mogła korzystać z posiłków – cieszy się dyrektorka. – Znajdzie się tu też świetlica szkolna z prawdziwego zdarzenia, której w tej szkole właśnie dla małych dzieci brakowało. Jednocześnie, jak wspomniała pani dyrektor, przebudowujemy starszą część szkoły, dzięki czemu pojawiają się tam nowa kuchnia i nowa stołówka, tak więc będą nowe miejsca, z których będzie korzystała cała społeczność szkolna, a nie tylko ci najmłodsi uczniowie – mówi zastępca prezydenta.

Dla nauczycieli, uczniów oraz ich rodziców większa szkoła niesie też większe możliwości. Głównie w zakresie poprawy jakości nauczania oraz organizacji pracy placówki. – Nawet te pomieszczenia, które były – nie mieliśmy ich za wiele, przez co dzieci z klas I-III uczyły

że pomoże to w zorganizowaniu lepszego tygodniowego rozkładu zajęć, co sprawi, że młodszemu dziecku nie będą już być może musiały uczyć się na dwie zmiany. Tak więc możliwości jest tutaj bardzo dużo i dostrzegamy bardzo wiele pozytywnych aspektów związanych z tą inwestycją. Wierzymy, że te zmiany będziemy mogli zacząć wprowadzać już od września – mówi dyr. Ewa Jabłońska.

Mądry wydatek

Jak przekonali się uczestnicy śródownej wizytacji, wiara w tę inwestycję stoi na bardzo solidnych fundamentach. Dla zwierzchnika legionowskiej oświaty to kolejny dowód, że decyzja o rozbudowie „jedynki” była właściwa. – Mimo pandemii i mimo tego, że musieliśmy ograniczyć różnego rodzaju wydatki, to jednak dopilnowaliśmy, aby zostały zachowane środki na inwestycje i na rozwój miasta. I tak jak tu dzisiaj jesteśmy, widać tego efekty, z których będą korzystać kolejne pokolenia legionowian. To miejsce to jest też pewien symbol. Symbol tego, że wcześniej – przez blisko czterdzieści lat – stała tu jakaś prowizorka, natomiast od pierwszego września dzieci będą uczyć się w nowoczesnych, bezpiecznych i wygodnych salach – podkreśla Piotr Zadrozny.

Na najbliższej sesji Rady Miasta Legionowo ratusz chce przekazać spółce KZB pozostałą część środków na dokończenie inwestycji. Chociaż jej całkowita wartość to ponad 13,2 mln zł, w tym przypadku trzynastka nie powinna okazać się pechową.

Waldek Siwczyński

Rekrutacja z dokładką

Zakończyła się rekrutacja do legionowskich przedszkoli i oddziałów przedszkolnych funkcjonujących w miejskich szkołach. W tym roku rodzice złożyli 1294 deklaracje o kontynuacji nauki. Wpłynęło też 618 wniosków do tzw. placówek pierwszego wyboru, na podstawie których przyjęto 514 dzieci, czyli ponad 80 proc. zainteresowanych. Jak zawsze w takiej sytuacji, dla pozostałych maluchów miasto ma dodatkowe propozycje.



Dzieci nieprzyjęte w trakcie rekrutacji będą kierowane na wolne miejsca w innych przedszkolach i oddziałach przedszkolnych w szkołach podstawowych oraz do dodatkowo utworzonego oddziału Przedszkola Miejskiego nr 10. Dodatkowe miejsca w prowadzonym przez siebie przedszkolu Wesołe Sówki tradycyjnie oferuje także miejska spółka KZB. – To co najważniejsze: podobnie jak w latach poprzednich, w placówkach miejskich na pewno nie zabraknie miejsca dla żad-

nego dziecka. Wprawdzie ponad sto dzieci nie znalazło teraz miejsc w placówkach pierwszego wyboru prowadzonych przez gminę, jednak ich rodzicom zostaną zaproponowane miejsca w innych placówkach na terenie miasta. Zgodnie z przyjętą w poprzednich latach procedurą każdy z tych rodziców otrzyma piśmienną informację w tej kwestii – zapowiada Piotr Zadrozny, zastępca prezydenta Legionowa.

RM

Legionowianka, jakich mało

Pod tym względem, chociaż z całym innymi powodów, Legionowo przypomina stolicę - rodowitych mieszkańców nie ma w nim zbyt wielu. Rodowitych, czyli tych, którzy nie tylko od dzieciństwa w tym mieście żyją, lecz także w nim opuścili matczyne łono. Całkiem niedawno dołączyła do tego elitarnego grona kolejna legionowianka. Co jako wydarzenie nader sporadyczne, szerokim echem odbiło się także w miejskim ratuszu.

Powód malejącej liczby legionowian z urodzenia jest oczywiście powszechnie znany. – W Legionowie nie mamy szpitala, w związku z tym większość legionowian rodzi się albo w Warszawie, albo w Nowym Dworze Mazowieckim, w Wołominie lub w innych miastach. Natomiast od czasu do czasu, mniej więcej raz na rok, rodzi się też legionowianin w Legionowie – mówi zastępca prezydenta miasta Piotr Zadrożny. Legionowianin albo, tak jak kilka tygodni temu – legio-

wianka. Zgodnie z decyzją swych rodziców mała Irenka, trzecia córka państwa Urszuli i Tomasa Związków, przyszła na świat we własnym domu. Ponieważ dzieje się to bardzo rzadko, nic dziwnego, że po otrzymaniu takiej informacji miejskim urzędnikom trudno było w nią uwierzyć. Czego zresztą, podczas spotkania z zaproszonymi do ratusza szczęśliwymi rodzicami nie kryli. – Jak zobaczyłam złożony przez pana wniosek o rejestrację urodzenia dziecka, pierwsze, co zrobi-



łam, to pomyślałam, że po prostu się pan pomylił, bo wybrał do rejestracji Urząd Miasta Legionowo. Po czym zadzwoniłam do pana, aby potwierdzić, czy faktycznie tak się stało. No i usłyszałam: „Tak, dziecko urodziło się w domu” – opowiada Małgorzata Schlade, zastępca kierownika Urzędu Stanu Cywilnego w Legionowie.

Na wieść o tym wydarzeniu miejscy władarze postanowili uhonorować małą Irenkę i jej rodzinę. Do oficjalnych gratulacji od prezydenta dołączyli też drobne prezenty oraz mnóstwo ciepłych słów i podziękowań. Ku zadowoleniu uczestników, główna bohaterka uroczystości przyjęła to wszystko ze stoickim spokojem. Tak czy inaczej, na przyjęcie jej

oraz innych maluchów Legionowo od lat chce być przygotowane jak należy. – Cieszymy się z każdego nowego legionowianina, niezależnie od tego, czy urodzi się tutaj, w Warszawie, czy też w innej miejscowości. Staramy się ich wspierać, dlatego zapewniamy odpowiednią infrastrukturę, chociażby jeżeli chodzi o lokalną oświatę. Przypomnę, że w ubiegłym roku otworzyliśmy filię miejskiego żłóbka, aby przyjmować jak najwięcej dzieci, ułatwiając tym samym rodzicom powrót na rynek pracy. Wspieramy też duże rodziny, na przykład dzięki legionowskiej, oferującej szereg zniżek Karcie Dużej Rodziny – zarówno w instytucjach publicznych, jak i wśród prywatnych partnerów programu. Inwestujemy też w miejską infrastrukturę związaną z dziećmi. Cały czas patrzymy, w jaki jeszcze sposób moglibyśmy pomagać legionow-

skim rodzinom – zapewnia Piotr Zadrożny.

Co do samego miejsca urodzenia, dla wielu osób ma ono, jeżeli nie decydujące, to na pewno duże symboliczne znaczenie. Należy też do nich zastępca prezydenta Legionowa. – Zawsze gdy wyjmuję dowód osobisty i patrzę, gdzie jestem urodzony, czy też wypełniam jakieś druki w urzędach i jest tam rubryka na wpisanie miejsca urodzenia, to gdzieś tam myślami do niego wracam, wspominam. Wiele pokoleń naszych mieszkańców rodziło się w Legionowie, bo jeszcze całkiem niedawno była tu przecież izba porodowa. I oni zawsze w rozmowach, pytani skąd pochodzą i gdzie są ich korzenie, jeżeli urodzili się w Legionowie, to z dumą tę okoliczność podkreślają – dodaje wiceszef ratusza. Za kilka czy kilkanaście lat mała Irenka również będzie mogła tym faktem się chwalić. I choćby tylko z tego powodu już jest i pozostanie wyjątkowa.

Waldek Siwczyński



fol. echodnia.eu

Flaga na legalu

Podczas ostatniej sesji mazowieckiego sejmiku zasiadający w nim radni podjęli decyzję dotyczącą wykorzystywania regionalnej flagi. Dzięki temu będzie ona obecna już nie tylko na uroczystościach patriotycznych czy budynkach urzędowych. Teraz jej wizerunek mają prawo wykorzystywać wszyscy mieszkańcy regionu, co oznacza, może ona zawisnąć przed domem, w miejscu pracy i nauki, czy też zostać użyta w celach promocyjnych.

Klamka zapadła: wszyscy mieszkańcy regionu, samorządy gminne i powiatowe oraz inne instytucje czy organizacje z terenu Mazowsza mogą swobodnie korzystać z wizerunku mazowieckiej flagi. Będzie ona mogła być używana w celach

identyfikacyjnych i promocyjnych, a także – po uzyskaniu zgody zarządu województwa – umieszczona na przedmiotach przeznaczonych do handlu. – Flaga to symbol, który powinien jednoczyć. Symbol, z którym powinniśmy się utoż-

samiać i który określa nas jako Polaków, Europejczyków, ale też Mazowszan. Flaga województwa mazowieckiego to flaga nam najbliższa. Pokażmy, że Mazowsze jest dla nas ważne, wywieszając ją przed domem, w miejscu pracy i nauki. Od teraz flaga będzie mogła nam towarzyszyć na co dzień – cieszy się marszałek Adam Struzik.

Żadnych wątpliwości co do słuszności podjętej decyzji nie ma też Krzysztof Skolimowski, przewodniczący sejmikowej komisji kultury, nauki i szkolnictwa wyższego. – Flaga jest symbolem dumy, zaś nasze działania są krokiem w kierunku integracji i identyfikacji mieszkańców ze swoim regionem. Chcemy, aby wszyscy Mazowszanie, jako wspólnota mazowiecka, czuli więź, dlatego bardzo się cieszę z przyjęcia tej uchwały.

Jak każdy inny, również wspomniany akt prawny podlega ogłoszeniu w Dzienniku Urzędowym Województwa Mazowieckiego i wejdzie w życie po upływie 14 dni od jego opublikowania w Dzienniku Urzędowym Województwa Mazowieckiego.

RM

KREWniacy w mundurach

Zawsze rozpoczynając ją w Narodowym Dniu Żołnierzy Wyklętych, mundurowi służący w Wojskach Obrony Terytorialnej przeprowadzili w tym roku już czwartą edycję akcji honorowego krwiodawstwa pod hasłem „SpokREWnieni służbą”. To sposób na zaspokojenie potrzeb krajowej służby zdrowia, lecz także na oddanie hołdu Żołnierzom Niezłomnym, którzy zostali patronami wielu brygad OT.



W ogólnokrajowej akcji jak zwykle wzięli też udział terytorialsi z 5. Mazowieckiej Brygady Obrony Terytorialnej. Służy w niej ponad 1200

dawców krwi, którzy systematycznie odpowiadają na apele Centrów Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa, na bieżąco uzupełniając stale

topniejące zasoby banków krwi. Co więcej, przy batalionach 5 MBOT powstały kluby HDK zrzeszające honorowych krwiodawców, którzy regularnie oddają krew zarówno podczas akcji zorganizowanych, jak też indywidualnie. W ciągu miesiąca trwania marcowej akcji „SpokREWnieni służbą” mazowieckim terytorialsom udało się wykonać dokładnie 154 donacje, co przekłada się na ponad 69 litrów żołnierskiej krwi wtłoczonej do krajowego systemu krwiodawstwa. Zebrana krew trafi do potrzebujących i chorych w całej Polsce.

Pierwsza edycja mundurowej akcji miała miejsce w 2018 roku, kiedy to żołnierze oraz pracownicy WOT oddali ponad 105 litrów krwi. Rok później, czyli w 2019 roku, dzięki zbiórce zgromadzono jej już ponad 200 litrów, natomiast w zeszłym roku było to ponad 790 litrów żołnierskiej krwi.

RM

Rozpylanie bezpieczeństwa

Kiedy na kilka nocnych godzin legionowskie Centrum Komunikacyjne jest zamykane dla podróżnych i mieszkańców, do akcji wchodzi tam wtedy ekipy sprzątające oraz ludzie odpowiedzialni za sanitarne bezpieczeństwo obiektu. Do jednego z kluczowych zabiegów w tym zakresie należy ozonowanie pomieszczeń znajdujących się na parterze budynku dworca, zarządzanego przez konsorcjum miejskich spółek - PEC oraz KZB Legionowo.

Niezależnie od codziennych czynności mających na celu ograniczenie ryzyka zakażenia się koronawirusem, w rodzaju ręcznej dezynfekcji ławek czy pomieszczeń sanitarnych, mniej więcej raz na miesiąc Centrum Komunikacyjne poddawane jest ozonowaniu, czyli swego rodzaju tlenowej „inhalacji”. Nie trwa ono długo, za to bar-



dzo korzystnie wpływa na stan sanitarny budynku. – Dezynfekcja ozonem polega na oczyszczeniu pomieszczeń z różnego rodzaju wirusów i bakterii dzięki zastosowaniu gazu o silnych właściwościach utleniających. Co istotne, ozonowanie to metoda oczyszczania powietrza i powierzchni, która jest ekologiczna i bezpieczna, a także – po przewietrzeniu poddanych tej czynności pomieszczeń – nie pozostawia żadnych szkodliwych produktów ubocznych. Ponadto ozon przenika również do przewodów wentylacyjnych i klimatyzacji, oczyszczając je z wszelkiego rodzaju bakterii, wirusów, grzybów i alergenów – wyjaśnia Jerzy Wilczyński, kierownik działu eksploatacyjnego spółki KZB.

Do ozonowania – wykonywanego na terenie Centrum Komunikacyjnego przez specjalnie przeszkolonych do tego celu pracowników – wy-

korzystuje się specjalne generatory ozonu, które uwalniają gaz z zamkniętym pomieszczeniu, dzięki czemu całkowicie niszczą znajdujące się w nich szkodliwe substancje. – Dodatkową zaletą tego gazu jest fakt, że łatwo rozchodzi się on po całym pomieszczeniu i dociera także do trudno dostępnych miejsc. Jak potwierdzają wykonywane na całym świecie badania, odsetek przeżywalności wirusów na powierzchniach poddanych ozonowaniu spada wraz ze wzrostem zastosowanej dawki ozonu – dodaje kierownik Wilczyński. Wszystkie te zalety sprawiają, że podejmowane przez zarządcę dworca czynności profilaktyczne w prosty sposób przekładają się na wzrost bezpieczeństwa odwiedzających go osób. A przecież właśnie ono, zwłaszcza w czasach pandemii, jest i powinno pozostać najważniejsze.

Gadget

Wojewoda i łóżka

Jak twierdzi mazowiecki wojewoda, wspólnie z Narodowym Funduszem Zdrowia na bieżąco monitoruje on sytuację epidemiologiczną pod kątem pełnej dostępności leczenia dla chorych z COVID-19. Od początku marca wydawane są kolejne decyzje mające skutkować powiększeniem bazy łóżkowej dla mazowieckich, a obecnie przygotowywane jest poszerzenie jej w kilkunastu podmiotach leczniczych oraz w szpitalach tymczasowych. Ma dzięki temu przybyć około 600 łóżek.



Wszystkie szpitale zobowiązane są do codziennego raportowania bieżącej zajętości i dostępności łóżek. Rzetelność tych raportów ma ogromne znaczenie z uwagi na to, że na bazie tych informacji wojewoda podejmuje

decyzje o poszerzeniu bazy łóżkowej. Zdaniem urzędników raporty mówią, że szpitale na terenie województwa mazowieckiego dysponują wolnymi miejscami. Z danych wynika, że na wszystkich poziomach za-

bezpieczenia (I poziom – dla pacjentów z podejrzeniem zakażenia, II poziom – dla pacjentów z potwierdzonym zakażeniem, III poziom – szpital MSWiA w Warszawie, szpitale tymczasowe) są wolne miejsca dla pacjentów z Covidem. Tyle jeśli chodzi o teorię. Niestety, praktyka po raz kolejny dowiodła, że lubi rządzić się własnymi prawami, o czym w tym przypadku świadczą choćby perypetie załóg karetek pogotowia, którym zdarza się krążyć od szpitala do szpitala w poszukiwaniu wolnego miejsca dla chorego. Albo wielogodzinne czekanie pod placówką medyczną na to, aż owo miejsce się zwolni.

Tak czy inaczej, wojewoda zapewnia też, że od początku pandemii stale monitoruje sytuację w Szpitalnych Oddziałach Ratunkowych oraz czas pracy zespołów ratownictwa medycznego – od momentu przyjęcia zgłoszenia do chwili przekazania pacjenta do szpitala. W związku z tym na bieżąco i w trybie pilnym wyjaśniane są sytuacje, w których było to nazbyt wydłużone. Jak podkreśla terenowy namiestnik rządu, całonocowo sytuację monitoruje też Wojewódzki Koordynator Ratownictwa Medycznego, w trudnych przypadkach podejmując interwencje i wspomagając pracę zespołów ratownictwa medycznego. Pytanie tylko, skoro jest tak dobrze, to dlaczego jest tak źle...?

Gadget



foto: KP PSP Legionowo

Czołówka po sąsiedzku

W piątek (16 kwietnia) przed godziną szóstą rano na ul Płochocińskiej w Warszawie doszło do poważnego wypadku. Na tyle poważnego, że zostały do niego zadysponowane także zastępy straży z terenu powiatu legionowskiego.

Zdarzenie miało miejsce w pobliżu skrzyżowania Płochocińskiej i Wilkowickiej. W wyniku czołowego zderzenia samochodu osobowego z busem rannych zostało sześć podróżujących nim osób. Dwie z nich – kieru-

jąca oraz siedząca obok niej pasażerka były zakleszczone w pojeździe. Aby wydostać je na zewnątrz, strażacy musieli użyć specjalistycznego sprzętu hydraulicznego.

W działaniach brało udział dziewięć zastępów straży pożarnej, w tym oddziały z powiatu legionowskiego: JRG Legionowo, WSP Zegrze, OSP Nieporęt i OSP Kąty Węgierskie. Na miejscu zjawili się też aż pięć karetek pogotowia i policja. Przez około trzy godziny ruch na Płochocińskiej był całkowicie zablokowany.

Zig

Pojazdy do zdrowej jazdy

Wyrządzając światu oraz ludziom mnóstwo szkód, pandemia koronawirusa zmusiła też społeczeństwo do zmiany wielu przyzwyczajeń. Jak pokazuje bijąca wszelkie rekordy sprzedaż rowerów, zmiany czasem na lepsze. Aby jednak móc cieszyć się pedałowaniem na świeżym powietrzu, wcale nie trzeba jednego z nich mieć na własność. Przynajmniej w Legionowie.



Pierwszego kwietnia na jego ulicach znów pojawiły się pojazdy firmy ACRO, dostępne w ramach lokalnego systemu rowerów miejskich. – Ponownie do dyspozycji mieszkańców są jednoślady, które można wypożyczyć z siedmiu punktów na terenie Legionowa. W tym roku legionowianie mają do dyspozycji 61 rowerów, które po dojechaniu do celu podróży można zostawić w miejscu, do którego się dojechało. Oczywiście jak zwykle prosimy tylko mieszkańców o to, aby stosowali się do przepisów i zostawiali sprzęt w miejscach, gdzie nie będzie on przeszkadzał innym uczestnikom ruchu drogowego – przypomina Kamil Stępkowski, rzecznik Urzędu Miasta w Legionowie.

Stałe punkty postojowe systemu ACRO Bike znajdują się przy tunelu na legionowskim Przystanku, przy ulicach Olszanko-

wej. Kolejowej i Kościuszki, na osiedlu Piaski, w Parku Zdrowia oraz nieopodal Faktorii na ulicy Siwińskiego. Działająca trzeci sezon legionowska wypożyczalnia pod chmurką będzie czynna do 30 listopada. – Tak jak w poprzednich latach, obowiązuje zniżka dla posiadaczy Karty Legionowianina. Tym bardziej więc, opłacając w naszym mieście podatki, warto teraz przesiąść się na rower, który zapewni komfortowe i zdrowe przemieszczanie się na terenie całego miasta – zachęca urzędnik.

Niespełna dwa tygodnie po systemie ACRO Bike ruszyła znana mieszkańcom od ponad dekady wypożyczalnia rowerów w DPD Arenie Legionowo. Znana i co najmniej z kilku względów bardzo przez nich lubiana. – Dziesiątego kwietnia rozpoczęliśmy kolejny sezon działania, zaznaczam – bezpłatnej wypożyczalni rowerów. Do dyspozycji mieszkańców Legiono-



wa, ale nie tylko ich, mamy blisko sto rowerów, które przez zimę przeszły konserwację, drobne naprawy, czasem gruntowny remont, tak więc wszystkie są w pełni sprawne i czekają na wykorzystanie – mówi Michał Kobrzyński, kierownik DPD Areny.

Tamtejsza wypożyczalnia rowerów jest czynna przez cały tydzień. Do-

celowo każdego dnia ma ona być otwarta od dziesiątej do dwudziestej. Formalności związane ze skorzystaniem z jej bogatej oferty ograniczono do minimum. W odróżnieniu od szerokiej gamy rowerowego sprzętu, który można zabrać ze sobą na przejażdżkę. – Wystarczy mieć przy sobie jeden dokument oraz poświęcić minutę na wypełnienie umowy i już można korzystać z naszych z rowerów. Zasada jest taka, że wypożyczamy je na jeden dzień, ale mamy ich tyle, że każdy bez problemu powinien znaleźć dla siebie coś dogodnego – dodaje szef DPD Areny.

Ogólna dostępność oraz jakość sprzętu plus fakt, że dostępny on jest za darmo, zrobiły swoje. I sprawiły, że punkt przy ul. Sobieskiego bywa w sezonie obleżony niczym twierdza. – Rokrocznie popularność niezmiennie jest wysoka, dlatego też, wychodząc naprzeciw oczekiwaniom użytkowników, staramy się suk-

cesywnie doposażać naszą wypożyczalnię. Teraz, po kilkunastu dniach tegorocznego funkcjonowania, można już stwierdzić, że także ten sezon będzie owocny, jeżeli chodzi o liczbę wypożyczeń – ocenia Michał Kobrzyński. Wygląda więc na to, że – mimo pandemii albo też dzięki niej – jazda na rowerze wciąż legionowian kręci.

Wonder

podatki.gov.pl

Załatw swoje sprawy przez e-Urząd Skarbowy

Potrzebujesz przyjechać do US? Umów wizytę w urzędzie skarbowym

Z dystansem do fiskusa

„Załatw swoje sprawy przez e-Urząd Skarbowy, a wizytę w urzędzie umawiaj na podatki.gov.pl” - tak pracownicy fiskusa zachęcają podatników do kontaktów ze swoją instytucją w dobie pandemii. Zdalna forma komunikacji z urzędnikami jest oczywiście również dostępna dla mieszkańców powiatu legionowskiego.

Podobnie jak w wielu innych krajowych instytucjach, również w każdym urzędzie skarbowym wiele spraw można załatwić online, między innymi poprzez serwis e-Urząd Skarbowy. Głównie, jak łatwo zgadnąć, chodzi o sanitarnie bezpieczną pracę pracowników skarbowki oraz ich klientów. Jeśli więc ktoś uważa, że jego przyjazd do danej placówki fiskusa jest konieczny, umówić wcześniejszą wizytę może właśnie za po-

średnictwem internetu. Ta oraz inne usługi są dostępne na stronie podatki.gov.pl.

Aby zatem „zaklepać” sobie wizytę w Urzędzie Skarbowym w Legionowie, należy zadzwonić pod numery telefonów +48 22 768 66 14 lub +48 22 768 66 15, ewentualnie umówić ją online na stronie: wizyta.podatki.gov.pl.

Aldo

Tragiczne zderzenie

W niedzielę (18 kwietnia) rano na drodze krajowej nr 61 w miejscowości Stasi Las doszło do tragicznego wypadku. W wyniku zderzenia samochodu dostawczego i autokaru zginęła kobieta kierująca busem.



fot. KP PSP Legionowo

Do zdarzenia doszło przed godziną ósmą na pasie drogi w kierunku Serocka. 41-latka kierująca dostawczakiem uderzyła w tył autobusu relacji Nieporęt – Pułtusk, którym podróżowało w sumie 20 osób. Żadnemu z pasażerów autokaru nic się nie stało, stan kierującej busem był jednak krytyczny. Kobieta była reanimowana przez około godzinę. Niestety, zabiegi medyków nic nie dały – lekarz stwierdził zgon.

58-letni mężczyzna kierujący autobusem był trzeźwy.

Na miejscu wypadku było obecnych aż sześć zastępów straży pożarnej: z JRG Legionowo, Wojskowej Straży Pożarnej z Zegrza, z OSP Serock i OSP Wola Kiepińska, policja oraz dwa Zespoły Ratownictwa Medycznego. W trakcie prowadzenia działań w kierunku Serocka odbywał się tylko po jednym pasie.

Zig

Pałący problem ciepła

Rosnącym kosztom ogrzewania domów i mieszkań wiele osób przygląda się z dużym niepokojem. Sytuacja na bieżąco analizowana jest także w legionowskim Przedsiębiorstwie Energetyki Ciepłej. Mając świadomość, że wciąż rośnie narzucony przez UE ekologiczny haracz, firma jeszcze mocniej chce zwrócić się w stronę metod produkcji ciepła, które nie będą wchodziły środowisku w drogę.



Podwyżek cen, może poza producentami drożących towarów, nie lubi nikt. I tak już zapewne pozostanie. Przedmiotem owej niechęci pozostaje zazwyczaj ostatnie ogniwo, czyli sprzedawca towaru lub usługi. Tymczasem w większości przypadków rosnąca u niego cena wynika z ponoszonych po drodze kosztów. Bo zanim coś się komuś sprzeda, trze-

ba się wcześniej zaopatrzyć w towar.

Na lokalnym podwórku dobrym przykładem może tu służyć legionowskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej. Kiedy podwyższa ono stawki, obrywa od klientów po uszach. Tych z kolei bronią lubiący takie niusy dziennikarze, „zapominając” u źródła sprawdzić, skąd się owa podwyżka wzię-

ła. – Media często tendencyjnie przedstawiają sytuację, mówiąc, że cena węgla się nie zmienia, a wręcz maleje. Ale to nie jest do końca tak, ponieważ do ceny węgla musimy jeszcze doliczyć koszty związane z emisją CO₂. A wszyscy zainteresowani tą tematyką wiedzą, że tego rodzaju koszty rosną. Wiosną zeszłego roku udawało nam się kupować te emisje po około

15 euro za tonę, co oznacza, że do każdej tony kupionego węgla musieliśmy doliczyć kwotę dwa razy większą, czyli 30 euro. Na dzień dzisiejszy ta cena wynosi już 40 euro za tonę – zwraca uwagę Leszek Sierzputowski, dyr. technicznych PEC Legionowo. Oznacza to, że za każdą z nich Przedsiębiorstwo musi wrzucić do pieca aż 80 euro. Krótko mówiąc, tanio nie jest.

Jakkolwiek trudno kwestionować samą ideę narzuconych przez Brukselę opłat, ich wysokość staje się coraz bardziej absurdalna. Mniej bowiem kosztuje zakup samego mialu węglowego, niż de facto kara za puszczenie go z dymem. W tej sytuacji łatwo zrozumieć, że kierownictwo PEC-u patrzy w przyszłość i powoli chce od stosowania „czarnego złota” odchodzić. Chociaż produkcja ciepła z mialu wciąż jeszcze pozostaje najtańsza, firma kontynuuje marsz w stronę rozwiązań przyjaznych środowisku. – Mamy w tej chwili złożony wniosek do funduszy norweskich dotyczący rozszerzenia naszej instalacji kogeneracyjnej. Chcielibyśmy wybudować

kolejne silniki i produkować jeszcze więcej energii cieplnej z gazu. Mówimy tutaj o perspektywie dościsła do ponad pięćdziesięciu procent jej produkcji z tego paliwa – zapowiada dyr. Sierzputowski.

Perspektywie, póki co, dosyć odległej, ale z pewnością realnej i wartej organizacyjnego zachodu. Dotychczasowe legionowskie doświadczenia z jednoczesną produkcją ciepła oraz energii elektrycznej są w każdym razie zachęcające. Nic dziwnego, że po niedawnym uruchomieniu nowej instalacji odpalającej tak się w PEC-u do kolejnej ekologicznej inwestycji zapalili.

Wonder

Zdrowo handluj na „Moim Rynku”!



Prowadzisz ekologiczne gospodarstwo? Jesteś producentem artykułów rolno-spożywczych wytwarzanych w systemie rolnictwa ekologicznego i szukasz miejsca, gdzie mogliby je kupować mieszkańcy Legionowa i okolic? Jeśli tak, zapraszamy na legionowskie targowisko „Mój Rynek”! Tylko teraz, dokonując rezerwacji miejsca handlowego na placu A na kwiecień i maj, masz możliwość nieodpłatnego rozreklamowania swego stoiska.

Informacje o Twojej ofercie znajdują się na stronie internetowej oraz profilu KZB Legionowo Sp. z o.o., na Facebook’u, a także w gazecie „Miejscowa na Weekend”. Aby skorzystać z promocji, należy dokonać rezerwacji miejsca handlowego na placu A targowiska „Mój Rynek”, uiścić opłatę rezerwacyjną w kasie targowiska, a także wypełnić formularz dostępny na stronie internetowej spółki KZB.



Szczegółowych informacji udziela biuro Targowiska Miejskiego w Legionowie od wtorku do soboty w godz. 07:00-15:00 pod nr. tel. 22 774 94 05



USŁUGI

- Hydraulik Naprawy Awaryjne Remonty 692 827 915
- KOMPUTER** naprawy dojazd 513 820 998
- Malowanie, tapetowanie, remonty- osobiście, solidnie 694 065 757

BOL-MAR
 dorabianie kluczy,
 ostrzenie:

- noży
- nożyczek
- pił tarczowych
- noży i sit do mięsa
- noży heblarskich
- sekatorów itp.

**montaż i wymiana
 zamków**

Targ Miejski Legionowo
 Centrum Komunikacyjne
 (nowy punkt)

517 582 537
www.bolmar.eu



BAROS GROUP

KOMPLEKSOWE SPRZĄTANIE
 i utrzymanie czystości na terenie osiedli, terenów zewnętrznych, sprzątanie po budowach, remontach, zakładach produkcyjnych, halach, magazynach, garażach,
specjalistyczne sprzątanie
 obiektów medycznych, powierzchni biurowych, mycie okien,
serwis nocny i dzienny.

Tel. 510 123 960

l.bogucki@barosgroup.pl

www.barosgroup.pl



- przeglądy rejestracyjne •
- naprawy główne i bieżące •
- serwis klimatyzacji •

Legionowo Przystanek
 ul. Jagiellońska 88
 tel. 22 793 01 79

**Zarządzanie i administrowanie nieruchomościami wspólnot mieszkaniowych
 oraz wynajem obiektów**


Tel. 22 774 45 95
 ul. Piłsudskiego 3
 05-120 Legionowo
 info@kzb-legionowo.pl



www.kzb-legionowo.pl

ZAPRASZAMY DO KONTAKTU:
 KZB Legionowo Sp. z o. o.
 Targowisko Miejskie
 tel. 22 774 94 05 | info@kzb-legionowo.pl

Zapraszamy do współpracy rolników i producentów artykułów rolno-spożywczych wytwarzanych w systemie rolnictwa ekologicznego.

NOWE MIESIĘCZNE STAWKI
 za wprawy i usługi handlowe

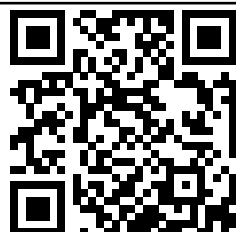
10 zł dla stoisk ekologicznych i rolników
 55 zł dla pozostałych sprzedawców



Targowisko „Mój Rynek” czynne jest 7 dni w tygodniu.

BĄDŹ WIDOCZNY!
ZWIĘKSZ LICZBĘ KLIENTÓW!
ZAMÓW OGŁOSZENIE JUŻ DZIŚ!
NIE ZWLEKAJ!

- ✓ BEZPŁATNY TYGODNIK
 - ✓ 10.000 SZTUK NAKŁADU
 - ✓ ZASIĘG POWIATOWY
- ZADZWOŃ - 797 175 329**
reklama@miejskowa.pl



MIEJSCOWA
 na weekend

Tygodnik Powiatowy

Adres: 05-120 Legionowo
 ul. Piłsudskiego 3
 tel. 515 267 766
 e-mail: gazeta@miejskowa.pl

Redaktor Naczelny: Waldek Siwczyński - waldek@miejskowa.pl

Redakcja: Rafał Michałowski - rafal@miejskowa.pl
 Igor Zieliński, Anna Krajewska.

Dział reklamy: reklama@miejskowa.pl, tel. 797 175 329

Druk: Grey Line Agencja reklamowo-wydawnicza

05-120 Legionowo, ul. ks. płk J. Mrugacza 1C Legionowo

Wydawca: KZB Legionowo Sp. z o. o., 05-120 Legionowo

ul. Piłsudskiego 3, tel. 22 774 45 95

Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczonych reklam.

Zastrzegamy sobie prawo skracania i redagowania tekstów.

Nie zwracamy materiałów niezamówionych.

Otwarte **7 dni** w tygodniu
od 6:00 do 22:00

Pływalnia Wodne Piaski

ul. Piaskowa 1A

brodzik dla dzieci zjeżdżalnia
basen sportowy basen rekreacyjny
jacuzzi sauna

Honorujemy karty:
Multisport: plus, senior, kids
Fit profit, Fit sport, Ok system

tel. 22 772 84 14, 22 772 84 13

szczegóły na kzb-legionowo.pl

Dyrektor
Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 3
w Legionowie

ogłasza nabór

na wolne stanowisko urzędnicze
- Specjalista ds. plac.

Wszystkie informacje na stronie
internetowej placówki:

<https://www.bip.zsp3.legionowo.pl/>



KZB Legionowo Sp. z o.o.

poszukuje pracownika
NA STANOWISKO

ELEKTRYKA

Od kandydatów oczekujemy:

- wykształcenia min. zawodowego,
- doświadczenia w pracy na podobnym stanowisku,
- umiejętności pracy w zespole.

Na kandydatów oczekujemy 26.04.2021r,
poniedziałek, godzina 15:00

w siedzibie KZB Legionowo Sp. z o.o.

przy ul. marsz. J. Piłsudskiego 3,
sala obsługi klienta.

Prosimy o przyniesienie ze sobą CV.

W SCHRONISKU
W NOWYM DWORZE MAZOWIECKIM
różnej wielkości, barwy, płci i charakteru psy
czekają na swój własny, bezpieczny
i przyjazny dom.

fundacjapsom.pl

•• Zwierzaki do adopcji

CZECZOTKA to milutka
trikolorka znaleziona na
terenie gminy Łochów.
Okazała się być towarzy-
ska i przyjacielska. Wiele
rozkoszy daje jej drapanie
pod bródką a w objęciach
opiekuna czuje się bezpiecznie.
Koteczka jest czystułka i ładnie
umie korzystać z kuwety.

Tel: 795 845 242



KZB Legionowo Sp. z o.o.
informuje, że posiada do wynajęcia
atrakcyjny lokal użytkowy położony
w Centrum Komunikacyjnym
w Legionowie, ul. Kościuszki 8A.

Lokal nr 1/28 o pow. 71,40 m².

Lokal wyposażony w kraty rolowane (rolokraty)
oraz w dużą witrynę wystawową od strony
ulicy Kościuszki, klimatyzację z możliwością
indywidualnego sterowania, wentylację,
instalację gaśniczą, czujki ruchu,
instalację telekomunikacyjną.



Serdecznie zapraszamy do negocjacji. Tel. 22 766 47 38



Salatka wiosenna

Sposób przygotowania:

Składniki:

- 1 średniej wielkości ogórek świeży
- pęczek rzodkiewki
- puszka kukurydzy
- 4 jajka ugotowane na twardo
- 100 gram ugotowanego ryżu
- 3-4 liście sałaty
- szczypiorek, koperek
- majonez i jogurt naturalny
- sól, pieprz

Wymieszać w misce pokrojoną w dużą kostkę rzodkiewkę, kukurydzę, ryż, porwane drobno liście sałaty, pokrojony w kostkę ogórek, 2 łyżki szczypiorku, 1 łyżkę koperku.

W kubeczku wymieszać 3 łyżki majonezu z 1 łyżką jogurtu i dosypać 1/3 łyżeczki soli i 1/4 łyżeczki pieprzu czarnego.

Wymieszać sos z sałatką.

W salaterce ułożyć przy ściankach salaterki pokrojone w plastry jajka i łyżką nałożyć sałatkę tak żeby nie naruszyć jajka a sałatka przycisnęła je do naczynia. Na wierzch sałatki ułożyć jajka pokrojone w plastry, dodatkowo posypałam szczypiorkiem.

Smacznego!



Spadło z pióra

Zakrecona sprawiedliwość

Dawno, dawno temu, kusząc perspektywą ogrzania ciała, kumple chcieli zaciągnąć mnie w las. Do spełnienia owej termicznej obietnicy nie zamierzali wszak użyć własnych ciał, lecz zastosować prastarą terapię: rozpalenie ogniska plus jakiś ognisty płyn do użytku wewnętrznego. Wyzwaniem pozostawał jeno transport: na piechotę za daleko, autem nie da rady, zaś rowerem byłaby to podróż niczym z pieśni „One way ticket” - w jedną stronę. Gdybym po skosztowaniu dostępnych na miejscu atrakcji zechciał mieć kontakt z pedałami, stałbym się wszak przestępcą. A tego, mając na celu uniknięcie pobytu pod celą, wolałem uniknąć. No i konieć końców ogary poszły w las beze mnie. Widać jednak takie problemy miewali też politycy, bo przed kilkoma laty zro-

bili prawnu lifting, dzięki czemu kolarze na lekkiej bani nie odpowiadają już za uliczny slalom jak za przestępstwo. Mandacik, grzywienka – owszem, ale nie meta za kratami.

Ten czy tamten oburzył się na legiślacyjne pobłażanie dla jednośladowych moczomordów. Ja uznałem to za kolejny etap wyścigu o drogową sprawiedliwość. Wcześniej przez kręcenie po pijaku posiadacz prawa jazdy z miejsca tracił „lejce”. Za to opój, który tego dokumentu nigdy nie miał, musiał jeno pożegnać się z kilkoma, nomen omen, setkami. I ten błąd naprawiono. Zrobiło się normalnie, w myśl zasady „Czy się jedzie, czy się leży, kierownica się należy”. Wedle statystyk ofiarami wypadków z udziałem rowerzystów są głównie oni sami.



WALDEK SIWCZYŃSKI

Meldujący się na przeszkodzie samochodziarz, chroniony przez metalową zbroję i eksplodujące miękkością „jaśki”, jest w lepszej sytuacji. Dlaczego więc, dysponując tak różną siłą rażenia, obie strony były jednakowo karane? W końcu na sejmowych siodelkach też się kapnęli, że to bez sensu.

Jak wiadomo, wspomniana nowelizacja nie sprawiła, że na ulice wyjechały peletony nawalonych rowerzystów. Kto lubił przed wyścigiem nasmarować łańcuch, przy tym zwyczajnie został, a kto jeździł prosto, kilometry nadal nawija o suchym pysku. Nawet jeżeli czasem na ogniskowy bankietek ciągnie go do lasu niczym wilka.

Jak Kargul z Pawlakiem

Z ARCHIWUM MIEJSCOWEJ

Kroniki policyjne powiatu legionowskiego obfitują w zdarzenia dziwne, tajemnicze, a czasem wręcz groteskowe. Dwanaście lat temu na łamach „Miejskowej” pisaliśmy zdarzeniu jakby żywcem wyjętym z kultowego cyklu komedii Sylwestra Chęcińskiego o Kargulu i Pawlaku. Każdy chyba doskonale zna perypetie filmowych sąsiadów z Buga – ich spór o miedzę, wieczne sąsiedzkie kłótnie i na koniec braterskie pojednanie. Na to ostatnie zwaśnieni sąsiedzi ze Stanisławowa w gminie Serock nieestety chyba nie mają co liczyć. Ich kłótnia, w której – niczym w filmie Chęcińskiego – poszło o miedzę, zakończyła się pobiciem, interwencją policji oraz prokuratorskimi zarzutami.



Pod koniec kwietnia 2009 roku 65-letni wówczas Feliks S. orał pole. Zdaniem jego sąsiada pan Feliks zbyt głęboko zabronował miedzę. Między mężczyznami doszło najpierw do ostrej wymiany zdań, a później do rękoczynów. Jak wynika z informacji przekazanych przez policję, Roman D. i Zdzisław P. zrzucili Feliksa S. z traktora i zaczęli go okładać kijami. Na miejsce sąsiedzkiej awantury wezwano na-

tychmiast funkcjonariuszy z Komisariatu Policji w Serocku. Po kilku minutach przybyła tam też karetka pogotowia, bo jak się okazało, uczestnicy bójki odnieśli w niej całkiem poważne obrażenia.

Prowodrzy sąsiedzkiej bijatyki: Roman D. i Zdzisław P. zostali zatrzymani przez policję. Postawiono im zarzut pobicia, za co groziło agresorom nawet do trzech lat pozbawienia wolności. Okazało się też, że nie był to pierwszy raz, kiedy policjanci z Serocka byli zmuszeni interweniować u krewkich rolników. Sąsiedzki spór o miedzę ciągnął się tam bowiem od dobrych kilku lat. Czy w końcu się zakończył? O tym kroniki kryminalne już milczą.

SUDOKU

		3	5		4			6
		9		8		2	1	
					6			
			6		9			3
9			7	2		4		
7		9			8			
5		7			3			6
			6	2				8

pod (...) słuchane

Jak z przyjemnością donosimy w bieżącym numerze, miastu Legionowo przybyła niedawno mieszkanca właśnie w nim, do tego we własnym domu, urodzona. Urodzona nie w trybie, by tak rzec, awaryjnym, lecz planowo tudzież w zgodzie ze wszystkimi koniecznymi w takich okolicznościach formalnościami. Tych zaś – z tego, co przypadkiem udało nam się

podслушать – prawo przewiduje całkiem sporo. Czemu zresztą trudno się dziwić, bo chodzi o ludzkie życie oraz zdrowie. I właśnie owo zdrowie jest ponoć w takich sytuacjach kluczowe – zarówno mama, jak i oczekujące na rozwiązanie potomstwo muszą być we wzorowej kondycji. Inaczej z domowego porodu nici. No, chyba że natura akurat postanowi inaczej... Co war-

te podkreślenia i uwagi, restrykcyjnym procedurą weryfikacyjnym towarzyszą też wymagania dotyczące asystującego przy porodzie tatusia. Jeśli nas uszy nie myliły, wcześniej musi on zostać wzięty pod lupę od strony psychologicznej, zaś specjaliści starają się ocenić, na ile świadomie podjął on decyzję o byciu (niekiedy aktywnym) świadkiem przyjścia na świat swej pociechy. Krótko pisząc, nie tak łatwo urodzić się na zasadach przyjętych przez własnych rodziców i zanim uzyskają oni wszel-

kie wymagane przepisami papierki, często zdążą już zapewne odejść niejedne wody. Nic to. Grunt, że każde kolejne narodziny to woda na młyn krajowej demografii, która (jak wiele innych w tej bogatszej części świata) od dziesięcioleci ma olbrzymie problemy z jurnością. I jeśli tak dalej pójdzie, to za jakiś czas nie tylko każde narodziny rodaka staną się świętem, lecz także imigrantów będziemy z radością witać polskim chlebem i solą. Chyba że rządzący jakimś cudem wpadną na pomysł, który rządzonych znacznie bardziej niż słynny program 500+ zapłodni do działania.

OGŁOSZENIE

Prezydenta Miasta Legionowo

o ponownym wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Legionowo dla obszaru tzw. „Śródmieścia Legionowa”.

Na podstawie art. 17 pkt 9 i 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2020 r. poz. 293 ze zm.) oraz art. 30, art. 39, art. 54 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2020r., poz. 283 ze zm.) w związku z uchwałą Nr XXXVII/520/2017 z dnia 28 grudnia 2017 r. Rady Miasta Legionowo w sprawie przystąpienia do sporządzenia projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Legionowo dla obszaru tzw. „Śródmieścia Legionowa”.

zawiadamiam o ponownym wyłożeniu do publicznego wglądu

projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Legionowo dla obszaru tzw. „Śródmieścia Legionowa” wraz z prognozą oddziaływania na środowisko.

Ww. projektu planu będzie dostępny w dniach od 30.04.2021 r. do 20.05.2021 r. w siedzibie Urzędu Miasta Legionowo, ul. marsz. Józefa Piłsudskiego 41, w godzinach pracy Urzędu, w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miasta Legionowo oraz na stronie internetowej www.legionowo.pl

Mając na uwadze bezpieczeństwo i zdrowie interesantów oraz pracowników Urzędu Miasta Legionowo, osoby chcące zapoznać się z projektem planu wyłożonym do publicznego wglądu w siedzibie Urzędu, proszone są o wcześniejsze telefoniczne zgłoszenie planowanej wizyty pod nr telefonu (0-22) 766-40-60. Interesanci wchodzący do Urzędu zobowiązani są do zakrywania ust i nosa maseczką oraz do dezynfekcji rąk.

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie planu miejscowego rozwiązaniami odbędzie się on-line na platformie ZOOM w dniu 06.05.2021 r. o godz. 16.30. Chęć wzięcia udziału w dyskusji należy zgłosić mailem na adres: architektura@um.legionowo.pl do dnia 04.05.2021 r. do godz. 16.00. Link do dyskusji on-line przesłany zostanie w mailu zwrotnym.

Zgodnie z art. 18 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, każdy kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego, może wnieść uwagi.

Uwagi należy składać na piśmie do Prezydenta Miasta Legionowo z oznaczeniem nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do dnia 04.06.2021 r. (włącznie). Wnoszący uwagę podaje swoje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby.

Zgodnie z art. 8c ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym uwagi do projektu planu mogą być wnoszone:

- 1) w formie papierowej na adres: Urząd Miasta Legionowo, ul. marsz. Józefa Piłsudskiego 41, 05-120 Legionowo lub
- 2) w formie elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej na adres: kancelaria@um.legionowo.pl lub
- 3) za pomocą formularza zamieszczonego w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miasta Legionowo na stronie <http://www.bip.legionowo.pl> oraz
- 4) za pośrednictwem platformy usług administracji publicznej ePUAP (adres skrzynki podawczej na ePUAP: /UMLegionowo/skrytka).

Równocześnie na podstawie art. 39 ust. 1, art. 46 ust. 1 pkt 1, art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2020r., poz. 283 ze zm.) zawiadamiam, że ww. projekt planu miejscowego podlega strategicznej ocenie oddziaływania na środowisko.

W związku prowadzonym postępowaniem w sprawie

strategicznej oceny oddziaływania na środowisko, w miejscu i czasie wyłożenia projektu ww. planu miejscowego do publicznego wglądu można zapoznać się z niezbędną dokumentacją sprawy tj. projektem miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, prognozą oddziaływania na środowisko do tego planu, opinią Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w Legionowie, opinią Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w Warszawie.

Zgodnie z art. 40 ustawy z dnia z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko uwagi do prognozy oddziaływania na środowisko mogą być wnoszone, w nieprzekraczalnym terminie do dnia 04.06.2021 r. (włącznie):

- 1) w formie pisemnej na adres: Urząd Miasta Legionowo, ul. marsz. Józefa Piłsudskiego 41, 05-120 Legionowo;
- 2) ustnie do protokołu;
- 3) za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich bezpiecznym podpisem elektronicznym na adres: kancelaria@um.legionowo.pl

Uwagi złożone po upływie wyznaczonego terminu zostaną pozostawione bez rozpatrzenia.

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest Prezydent Miasta Legionowo.

Zgodnie z art. 17a ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym informuję, że Klauzula informacyjna dotycząca danych osobowych dostępna jest w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miasta Legionowo, na stronie internetowej miasta Legionowo: <http://www.legionowo.pl> oraz w siedzibie Urzędu Miasta Legionowo.

Zgodnie z art. 8a ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym informuję, że prawo dostępu do informacji o źródle danych osobowych uzyskanych w toku prowadzenia postępowań dotyczących sporządzania aktów planistycznych, przysługuje jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano.

Z up. PREZYDENTA MIASTA
Marek Pawlak
Zastępca Prezydenta Miasta

•• Zwierzaki do adopcji

PUZON (samiec) to brązowy maluszek znaleziony razem z mamą i rodzeństwem w dniu 12.04.2021r na ulicy Spacerowej w Markach. Psiaki są wylęknione i wycofane. Nie miały chyba do tej pory styczności z człowiekiem. Próbuje my powolutku przełamywać ich obawy i pokazujemy, że bliskość i dotyk może być bardzo przyjemny. Psiaki też bardzo się starają i już widać malutkie postępy. Szukamy dla nich super domków, gdzie pod czułą i cierpliwą opieką człowieka otworzą się na świat i staną szczęśliwymi oraz radosnymi pieskami.



ALVIN (samiec, duży 35 kg) rudy młodzieńiak znaleziony na terenie gminy Brwinów. Jest bardzo energicznym i żywiołowym psim dzieckiem. Lubi przebywać blisko człowieka i ciągle zabiega o jego uwagę, uwielbia też przytulanki i mizianki. Alvin jest wesoły, rozbrykany i ciekawy nowego otoczenia, które zwiedza bardzo śmiało. Psiak całkiem nieźle radzi sobie na smyczy, ale na pewno przyda mu się jeszcze trochę lekcji. Został znaleziony w czerwonej, skórzanej obroży widocznej na zdjęciach. Kto zgubił takiego fantastycznego dzieciaka?

Tel: 795 845 242



EMIL śliczny kotek znaleziony razem z innym kotem na terenie gminy Czosnów. Koty zostały porzucone w lesie przez ich właścicielkę. Będziemy składać zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa i mamy nadzieję, że Pani zostanie odpowiednio ukarana. Emil początkowo zachowywał rezerwę do nowo poznanych osób. Wystarczyło jednak kilka głasków ze strony opiekuna a kotek zaczął się otwierać. Potrafi ładnie korzystać z kuwety.

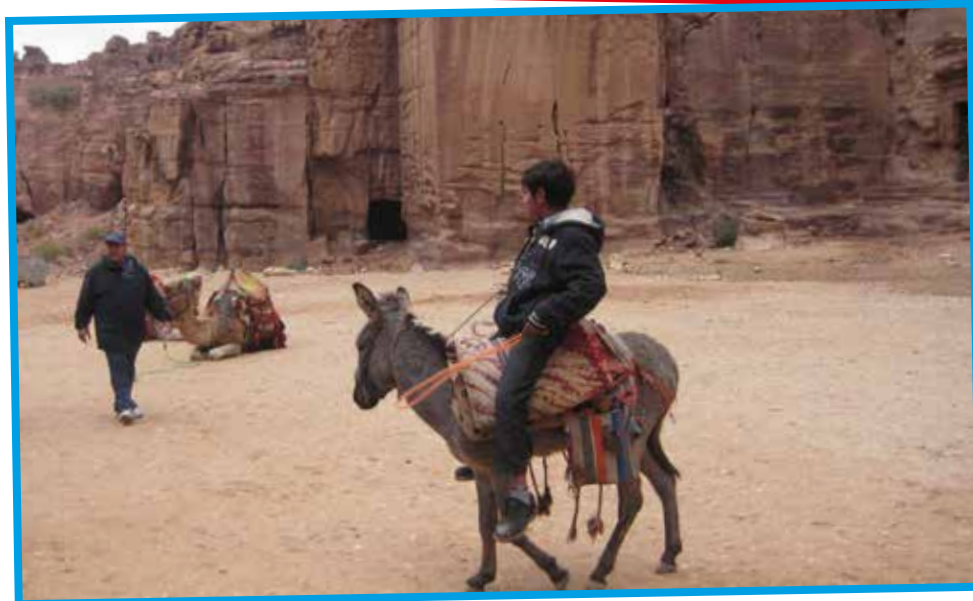
Tel: 795 845 242



Tel: 795 845 242

Wspomnienia z(amiasł) wakacji

Dzięki dogodnym połączeniom lotniczym egzotyczna dla wielu Jordania jest (w przynajmniej była przed pandemią) na wyciągnięcie ręki... z zakupionym biletem. A warto się w niego zaopatrzyć, bo ten intrygujący kraj naprawdę potrafi każdego turystę zauroczyć.



HOROSKOP na nadchodzący tydzień

RYBY

Nie zapomnij, że grunt to rodzinka! Także ta dalsza, do której w końcu powinieneś się odezwać.

BARAN

Zapagniesz zdobyć nowe kwalifikacje. I dobrze, to odpowiedni czas na podjęcie wyzwania.

BYK

Tym, co masz, chętniej dziel się z innymi. Nigdy nie wiadomo, kiedy sam znajdziesz się w potrzebie.

BLIŹNIĘTA

Życiowi soliści mają sprzyjający czas na zaproszenie do niego kogoś nowego. Raczej nie odmówi.

RAK

Nie wszystko przebiegnie bez przeszkód. Możliwe problemy w związku, na szczęście przejściowe.

LEW

Czeka cię rozmowa z szefem, warto się do niej przygotować. Również dlatego w domu może być nerwowo.

PANNA

Nie przejmuj się plotkami na swój temat. W związku zrobi się gorąco, lecz raczej nie od pozytywnych emocji.

WAGA

Nie siedź tyle na kanapie! Może na spacerze spotkasz kogoś, z kim pochodzisz trochę dłużej...?

SKORPION

Skup się na ważnych sprawach i nie przejmuj się błahostkami. Zachowaj dyskrecję i nie powtarzaj plotek.

STRZELEC

Zadbaj o swój wygląd, szczególnie o skórę. Jeśli pojawiło się na niej coś niepokojącego, udaj się do dermatologa.

KOZIOROŻEC

Pozatławiaj zaległe sprawy urzędowe. Jeśli masz oszczędności, zadbaj o ich dobre też ulokowanie.

WODNIK

Jeśli lubisz podróżować, pakuj się i w drogę! Ewentualnie zaplanuj podróż życia i uprzedź o wyjeździe szefa.

Zwyrwane kontekstu



W BĘDĘ MÓWIŁ KRÓTKO, BO NIE JESTEM TAKIM MIŁOŚNIKIEM SWOJEGO GŁOSU, JAK NIEKTÓRZY

Mirosław Pachulski, wiceprzewodniczący Rady Miasta Legionowo podczas jednej z sesji.



KLATKA TYGODNIA

A kto powiedział, że trzej królowie muszą stronić od japońskiej motoryzacji...? fot. red.

CIEKAWOSTKI

Znalezione w sieci

Babie lato – co to takiego? Wiatr przynosi w powietrzu nici, jakie przędzą pająki. Czasem na takiej nici siedzi sam autor, który w ten sposób przynosi się w dalsze rejony. Ciepłe powietrze mogą je transportować nawet kilkaset kilometrów.

Kleszcze to niewielkich rozmiarów pajęczaki. Mimo małych rozmiarów są dużym zagrożeniem dla naszego zdrowia, a nawet życia. Nazywane są pasożytami zewnętrznymi kręgowców i według naukowców są dużo starsze od samego człowieka, bowiem pojawiły się 99 milio-

nów lat temu, z okresu kredy. W Polsce występuje 19 gatunków kleszczy. Głód pcha ich do szukania żywicieli. Reagują na ciepło, zapachy, drżenie. Siedzą na krzakach i czekają na przechodzące zwierzę lub człowieka. Żyją od 2 do 4 lat. Zapłodniona samica składa 2000 jaj. Z nich wykluwają się nimfy, a potem przekształcają się w larwy. Na końcu cyklu larwa zamienia się w dorosłego kleszcza, zdolnego do rozmnażania. Kleszcze wgrzają się w skórę w miejsce, gdzie jest najdelikatniejsza, czyli pod pachami, na szyi, w zgięciach kończyn. Podczas ugryzienia wprowadza substancje znieczulające i przeciwzapalne. Niestety przynosi też choroby

i to one są bardzo groźne. Choroby odkleszczowe – borelioza, babeszjoza, tularemia, kleszczowe zapalenie mózgu czy ludzka anaplazmoza granulocytarna to tylko niektóre z nich. Kleszcze są wektorami 130 odmian wirusów, 200 gatunków piroplazm, kilku gatunków filarii, grzybów, 20 gatunków riketsji, 20 gatunków krętków i innych bakterii.



Truskawka – czy wiesz, że to właściwie nie owoc? Owocami właściwymi są drobne orzeszki występujące na jego powierzchni. To typ owocu zbiorowego, zwany przez biologów jagodą pozorną. Truskawka ma więcej witaminy C niż cytryna. Zawiera wapń, fosfor, sole organiczne, żelazo, pektyny i magnez. Zawiera też enzym pomagający w rozkładzie białka i chudnięciu. Jest też uważany za afrodyzjak, głównie ze względu na czerwony kolor i kształt serca.



Humor z zeszytów

...
Po skończonym wdechu odkładamy nasze usta na bok.

...
Mamy dwa typy oddychania: mężczyźni oddychają brzuchem, a kobiety piersiami.

...
Marcin Luter przeprowadził reformę rolą kościoła.

...
Pająki zagraniczne są gryzące.

...
Bogurodzica była napisana w języku polskim po łacinie.

...
Chłop specjalnie dążył do tego, aby panu nie urosło.

...
Całymi dniami pił po nocach.

...
Boryna miał samobójczy wąs.





fot. Ryszard Gliptak

Zagrywka w przyszłość

Wizytówką siatkarskiej Legionovii jest, co zrozumiale, jej pierwsza drużyna. I to grająca w TAURON Lidze ekipa Alessandro Chiappiniego skupia na sobie większość uwagi fanów tej dyscypliny sportu. Lecz wyjątkowość legionowskiego klubu leży tak naprawdę gdzie indziej. Dla wielu siatkarskich ośrodków w kraju od lat wzorem może być jego praca z młodzieżą. Praca, która z roku na rok pozwala serwować jej nowe możliwości.

Najbardziej widocznym efektem wysiłków na polu sportowym są zdobywane seriami tytuły mistrzów Polski. Z równą troską legionowscy działacze dbają jednak o to, co dzieje się poza boiskiem. Dlatego wciąż chcą oferować szkolącym się zawodniczkom coraz więcej. – Oprócz fantastycznych warunków mieszkalnych, treningowych oraz szkoły, chcielibyśmy też w pewnym sensie zapewnić im przyszłość; skupić się na opiece prawnej, menadżerskiej i postarać się znaleźć wszystkim dziewczynom dobry kierunek do dalszego rozwoju. Dlatego teraz przed nami

kolejny krok, czyli opieka nad zawodniczkami, które odchodzą od nas i zaczynają „dorosłe” siatkarskie granie. Chodzi o to, żeby tak nimi pokierować, aby ich kariera i sportowy rozwój były później we właściwy sposób kontynuowane – mówi Konrad Ciejka, prezes Legionovii S.A.

Chociaż u progu kariery kadetki czy juniorki raczej o tym nie myślą, bardzo mało zawodniczek wdrapie się kiedykolwiek na najwyższy, seniorski poziom. Nawet jeśli wśród młodzieżowych rywali zazwyczaj nie mają sobie równych. W Legionovii dobrze o tym

wiedzą, dlatego wszystkim dziewczynom, które zamierzają dłużej zabać na parkiecie, działacze pragną pomóc w odnalezieniu się na obfitującym w rozmaite pułapki sportowym rynku. – Nie każda będzie grała w TAURON Lidze, ale każda ma szansę występować w pierwszej czy drugiej lidze. A jak dziewczyny będą się ogrywać i zaczną robić postępy, to zawsze będą miały możliwość występów czy też powrotu do najwyższej klasy rozgrywkowej. Ale każda z nich będzie miała szansę na to, żeby dalej grać w siatkówkę – dodaje prezes klubu.

A co z zawodniczkami, które po przygodzie z LTS Legionovią wezmą z siatkówką rozbrat? To również klubowi władarze mają na uwadze. I zapewniając im warunki do rozwoju sportowego, pilnują też, aby pamiętały o tradycyjnej edukacji. Pilnują, jak zapewnia prezes Ciejka, sumiennie i z powodzeniem. – Dobrym przykładem jest tutaj moja córka, która skończyła granie na wieku juniorskim i poszła na farmację. Zdobywając wcześniej najwyższe laury, bo i mistrzostwo Polski, i nagrodę dla najlepszego libero w kraju. A mimo to poszła w naukę i z powodzeniem, świetnie sobie radząc, realizuje się teraz w tej dziedzinie. To też pokazuje, że można łączyć grę w siatkówkę z nauką. Jeżeli tylko ktoś tego naprawdę chce, to da się to zrobić – uważa Konrad Ciejka.

Ten oraz inne podobne przypadki jedynie potwierdzają dużą rolę, jaką sport może odegrać w wychowaniu młodego człowieka. Wychowaniu, które w młodzieżowej legionowskiej siatkówce realizowane jest tak jak na boiskach – po mistrzowsku.

Waldek Siwczyński

Za Mazurem bramki sznurem

Wiele wskazuje na to, że legionowski KPR wychodzi już z dołka spowodowanego osłabieniem drużyny przez kontuzje oraz koronawirusa. W sobotnim (17 kwietnia) spotkaniu osiemnastej kolejki grający u siebie szczyptorniści z Legionowa rozgromili Mazurę Sierpc 39:18, ani przez moment nie pozwalając przeciwnikowi myśleć o wywiezieniu z DPD Areny choćby punktu.



fot. FB KPR Legionowo/Rafał Bogucki

Trudno powiedzieć, czy siódma w pierwszoligowej tabeli grupy C ekipa z Sierpca jechała do Legionowa z nadziejami na powiększenie zdobyczy punktowej. Ale jeśli tak, to już w pierwszych minutach meczu goście bezpardonowo zostali ich pozbawieni. Na tle wyraźnie słabszego rywala doświadczeni legionowianie robili na boisku, co chcieli. Dość powiedzieć, że pierwszą połowę wygrali z sierpczanami aż 19:7. Jak było do przewidzenia, w drugiej części spotkania tylko dokończyli dzieła, strzelając przeciwnikowi w sumie 39 goli, a tracąc ich zaledwie 18.

Po sobotnim zwycięstwie KPR Legionowo zachował prowadzenie w tabeli, ale drugi MKS Wieluń, który również wygrał swój mecz, wciąż ma tyle samo punktów, co lider. Szansę na odskoczenie głównemu rywalowi legionowianie będą mieli już w środowy wieczór (21 kwietnia), kiedy to rozegrają zaległy pojedynek z przedostatnim w stawce Orlenem Wisłą II Płock. Jeśli wszystko dobrze pójdzie, szczyptorniści KPR-u powinni po tym spotkaniu znów zostać samodzielnym liderem pierwszoligowej grupy C.

Aldo

39:18 (19:7)

KPR Legionowo – MKS Mazur Sierpc

Najwięcej bramek: dla KPR-u - Jakub Brzeziński 6, Mateusz Chabior, Filip Fąfara - po 5; dla Mazura - Jakub Malinowski 6, Hubert Rutkowski, Kacper Listkowski - po 3.

Piłkarska huśtawka

To był szalony mecz. Legionovia KZB Legionowo przegrywała już z Polonią Warszawa dwiema bramkami, zdołała jednak nie tylko doprowadzić do wyrównania, ale nawet wyjść na prowadzenie. Wszystko po to, aby w doliczonym czasie gry dać sobie wyrwać niemal pewne zwycięstwo. Dlatego niedzielny (18 kwietnia) mecz z Czarnymi Koszulami zakończył się wynikiem 3:3 i niesatysfakcjonującym gospodarzy podziałem punktów.



Pierwsza połowa niedzielnego (18 kwietnia) spotkania absolutnie nie zapowiadała huśtawki nastrojów, jakiej byliśmy świadkami po przerwie. Pierwsze czterdzieści pięć minut niedzielnego spotkania było bowiem dość wyrównane i można się było spodziewać, że mecz zakończy się wymęczonym bezbramkowym remisem. Obie drużyny stwarzały sobie co prawda sytuacje, ale nie było z nich żadnego zagrożenia pod bramką rywala. Sy-

tuacja diametralnie zmieniła się w czterdziestej trzeciej minucie, po tym jak sędzia podyktował rzut karny dla Polonii. Jedenastkę na bramkę na 1:0 zamienił Damian Mosiejko.

Drugą połowę meczu Czarne Koszule zaczęły takim samym mocnym akcentem, jakim zakończyły pierwsze trzy kwadransy. Już bowiem po trzech minutach od rozpoczęcia gry, po bramce Łukasza Piątka, drużyna z Warszawy wyszła na dwubramko-

we prowadzenie. Na szczęście mimo straty dwóch goli Legionovia nie zamierzała jeszcze rzucać ręcznika. W sześćdziesiątej minucie Marcin Kluska zdobył dla gospodarzy bramkę kontakto- wą, zaś osiem minut później był już remis. Gola na 2:2 z rzutu karnego strzelił kapitan legionowian Patryk Koziara. Na kolejną bramkę dla Legionovii nie trzeba było długo czekać. W siedemdziesiątej piątej minucie wynik na 3:2 podwyższył Andrzej Trubeha. Gdy już wydawało się, że

mecz zakończy się zwycięstwem podopiecznych trenera Michała Piroso, poloniści w doliczonym czasie gry doprowadzili do wyrównania. Wynik spotkania na 3:3 ustalili Tomasz Wełna.

Następną ligową kolejkę piłkarze Legionovii również rozegrają na własnym boisku. W najbliższą sobotę (24 kwietnia) o godzinie 14.00 legionowianie zmierzą się ze Zniczem Biała Piska.

Elph

3:3 (0:1)

Legionovia Legionowo – Polonia Warszawa

Bramki: Kluska (60'), Koziara (68' k.), Trubeha (75') – Mosiejko (43' k.) Piątek (48'), Wełna (90').

Legionovia: Krzywański – Kaczorowski, Bujak, Worach, Barański, Mroczek (90' Lewandowski), Koziara, Zjawiński, Bajdur, Kluska (90' Dobrogost), Trubeha (90' Papazjan).

Polonia: Lelęń – Pazio, Wełna, Mikołajewski (46' Goliński), Wojdyga, Mosiejko, Marciniec (78' Parobczyk), Niewiarowski (46' Radziński), Piątek, Marcinho, Kujawa (62' Paczuk).

III LIGA 2020/2021, GRUPA I

	M.	Pkt.	Z.	R.	P.	Bramki	
1.	Pogoń Grodzisk Mazowiecki	24	56	18	2	4	53-21
2.	Legionovia Legionowo	24	46	13	7	4	38-24
3.	Świt Nowy Dwór Mazowiecki	24	46	14	4	6	45-26
4.	Unia Skierniewice	24	42	13	3	8	45-29
5.	Znicz Biała Piska	24	40	11	7	6	41-31
6.	Legia II Warszawa	24	40	12	4	8	45-30
7.	Polonia Warszawa	24	39	11	6	7	41-28
8.	Jagiellonia II Białystok	24	38	11	5	8	43-35
9.	Pelikan Łowicz	24	36	10	6	8	36-34
10.	KS Kutno	24	36	11	3	10	35-34
11.	Błonia Błonie	24	36	11	3	10	46-35
12.	Sokół Aleksandrów Łódzki	24	34	9	7	8	37-23
13.	RKS Radomsko	24	33	9	6	9	36-31
14.	Broń Radom	24	30	8	6	10	28-38
15.	Lechia Tomaszów Mazowiecki	24	30	9	3	12	33-51
16.	Concordia Elbląg	24	28	7	7	10	28-33
17.	GKS Wiekielec	23	28	8	4	11	33-45
18.	Ursus Warszawa	23	25	7	4	12	30-35
19.	Olimpia Zambrów	24	22	6	4	14	34-46
20.	Ruch Wysokie Mazowieckie	24	18	3	9	12	22-50
21.	Huragan Morąg	24	17	3	8	13	25-47
22.	KS Wasilków	24	14	4	2	18	18-66

Kolejka po lockdownie

Zgodnie z rozporządzeniem Prezesa Rady Ministrów od 19 kwietnia zostały wznowione wszystkie krajowe rozgrywki piłkarskie: od IV ligi, poprzez ligę okręgową, aż do klasy B. W związku z tym już w najbliższy weekend zostanie rozegrana pierwsza po pandemicznym lockdownie kolejka spotkań.

Na tę wiadomość grający amatorsko futboliści czekali od wielu tygodni. Teraz będą wreszcie mogli wybiec na murawę. Zespoły z terenu powiatu legionowskiego grające w lidze okręgowej w grupie Warszawa I w 24

kolejce zagrają następująco: Sokół Serock 24 kwietnia o godzinie 16.30 zmierzy się u siebie z Mazurem II Karczew, a tego samego dnia o godz. 12.00 Dąb Wieliszew, również na własnym boisku, zagra z Bugiem Wy-

szków, natomiast Legionovia II Legionowo 25 kwietnia o 11.00 w derbowym spotkaniu podejmie u siebie Wisłę Jabłonna. Drużyny A-klasowe w 18 kolejce zagrają: Madziar Nieporęt 24 kwietnia o 13.00 zmie-



foto: arch.

rzy się na wyjeździe z KP Rządza, a Dąb II Wieliszew tego samego dnia o 18.00, również na boisku rywala, powalczy z GKS Dąbrówka. B-klasowcy w 18 kolejce zagrają: Impet Łajski 24 kwietnia o 14.00 podejmie u siebie UKS Rembertów, Mewa Krubin 24 kwietnia o 14.00 zagra na wyjeździe z KS Płudy Warszawa, a Rotavia Nieporęt 25 kwietnia o 16.00 zmierzy się u siebie z Wisłą Zakroczym.

Elph

Klub z prz(e/y)szłością

Miejska Biblioteka Publiczna w Legionowie zakwalifikowała się do międzynarodowego projektu „Learning circles in libraries”, którego liderem jest Fundacja Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego. Dzięki temu w placówce rozpocznie działalność klub wiedzy pod nazwą „Historia inna niż w szkole”. Do udziału w spotkaniach bibliotekarze zapraszają wszystkich dorosłych miłośników historii.



fot. arch.

Historia w szkole to często pamięciowe opanowywanie materiału, a większość informacji podawanych jest jako absolutnie pewne. Nawet najbardziej ambitny nauczyciel rzadko ma okazję zagłębić się z uczniami w lekturze źródeł historycznych lub weryfikować stwierdzenia z podręczników, gdyż musi gonić za realizacją podstawy programowej. Kurs prowadzony przez legionowską bibliotekę przeznaczony jest dla osób dorosłych, które chciałyby podejść do historii w inny sposób. – W czasie zajęć będziemy poszukiwać oraz analizować źródła dotyczące wybranych tematów związanych z historią. Poruszony zostanie między innymi temat Legionowa w dwudziestolecie międzywojennym i obchodów rocznicy Konstytucji 3 maja na po-

czątku dwudziestego wieku, ale prowadzący są też oczywiście otwarci na propozycje członków klubu – podkreśla Tomasz Talarcki, dyr. Miejskiej Biblioteki Publicznej w Legionowie.

Pomysłodawcy oraz organizatorzy klubu chcą, aby w ramach jego działalności uczestnicy nauczyli się odróżniać teksty naukowe od popularnonaukowych czy publicystyki, pozyskiwać rzetelne informacje i krytycznie analizować treści dostępne w internecie, a także, aby poznali sposoby dotarcia do źródeł historycznych (cyfrowe zasoby archiwów, bibliotek i muzeów) oraz metody ich analizy.

Legionowski klub wiedzy będzie miał na celu pokazanie, że historia to przede wszystkim sztuka logicz-

nego myślenia, czytania ze zrozumieniem oraz skutecznego poszukiwania informacji. I właśnie te umiejętności będą doskonalone poprzez wspólną lekturę źródeł historycznych. Lokalni badacze historii zaczęli działać od 19 kwietnia, a ich spotkania potrwają przez sześć tygodni i będą startowały w poniedziałki o godzinie 17.30. Niestety, ze względu na obecne warunki epidemiologiczne muszą one odbywać się w formie online na platformie zoom, ale jeżeli tylko sytuacja na to pozwoli, będą to spotkania stacjonarne w Poczycalni.

Zapisy prowadzone są przez stronę <https://learningcircles.p2pu.org/pl/signup/online-1631/>. Do zapisu wymagane jest podanie adresu mailowego,

na który będą później wysyłane wszelkie powiadomienia związane z klubem i odpowiedzi na kilka pytań. Jeżeli ktoś chciałby dołączyć do klubu, ale nie ma takich możliwości technicznych lub ma problemy z zapisem, proszony jest o kontakt telefoniczny (tel. 22 732-00-36, wew. 103) lub mailowy (ekobylińska@bibliotekalegionowo.pl).

Biblioteczny klub wiedzy realizowany jest w ramach międzynarodowego projektu „Learning circles in libraries”, którego liderem jest Fundacja Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego. Jest on finansowany w ramach programu Unii Europejskiej Erasmus+ Akcja 2: Partnerstwa strategiczne/Edukacja dorosłych.

oprac. RM



Kino jak z obrazka

Czwartą propozycją Powiatowej Instytucji Kultury w Legionowie w internetowym cyklu „Kino otwarte na sztukę” jest film zatytułowany „Młyn i krzyż” w reżyserii Lecha Majewskiego. Jego akcja obejmuje jeden dzień z życia Pietera Bruegla Starszego, niderlandzkiego malarza oraz rysownika, słynącego przede wszystkim ze swych pejzaży i scenek rodzajowych. Tego dnia, w roku 1563, artysta obserwuje swoje otoczenie i zbiera szkice do obrazu pod nazwą „Droga krzyżowa”.

„Młyn i krzyż” jest swego rodzaju artystycznym eksperymentem. Dzięki zastosowaniu techniki komputerowej twórcy filmu zabierają widzów do wnętrza obrazu flamandzkiego mistrza (w tej roli Rutger Hauer), by razem z nim mogli przejść proces tworzenia. „Lech Majewski na swój sposób od lat stara się w swoich filmach wyrażać niewyraźne: poezji, refleksji filozoficznej, hermetycznej duchowości, tęsknotom metafizycznym - nadać wizualny kształt. Pozostaje też jednym z nielicznych współczesnych artystów, którzy swoją twórczością mają odwagę bronić kategorii piękna” – napisała Magdalena Lebecka w magazynie „Kino” (nr 3/2011),

Seans online rozpocznie się w piątek (23 kwietnia) o godz.

19.00, natomiast od godz. 21.00 zaplanowano rozmowę Magdaleny Felis z reżyserem obrazu Lechem Majewskim. Odbędzie się ona na żywo, na profilu FB: facebook.com/powiatowa.instytucja.kultury.

Osoby zainteresowane obejrzeniem filmu proszone są o przesłanie maila o treści: „MŁYN” na adres: animacja@pik.legionowski.pl do 22.04.2021 r. Seans jest bezpłatny, jednak liczba widzów ograniczona. (Przed wysłaniem maila należy zapoznać się z informacjami o ochronie danych osobowych w zakładce O NAS: <https://pik.legionowski.pl/m-onas/m-pik/informacja-rodo.html>).

oprac. red.